

Bez poparzeń i skaleczeń

Data publikacji: 5.01.2007 0:00

□

Kilka tysięcy gości krajowych i zagranicznych witało nowy rok w Beskidach. Piątkowe (29 XII) opady śniegu poprawiły im humory. Na krótko, bowiem już w Sylwestra halny i plusowa temperatura stopiły większość cienkiej pokrywy. Warunki dla narciarzy były bardzo trudne. Śnieg utrzymał się jednak w Trójwsi Beskidzkiej i tam witano nowy rok na imprezach połączonych z kuligami. Białe było też w Wiśle, ale już w Ustroniu, o Cieszynie nie mówiąc, panowała łącie wiosenna pogoda. W pierwszym dniu nowego roku termometry pokazywały prawie 10 st. C powyżej zera.

Na drogach cieszyńskiego regionu doszło do kilkunastu kolizji w piątkowy ranek, kiedy to drogi były śliskie po nocnym mrozie i opadach śniegu. Obeszło się na szczęście bez groźnych wypadków. Jedyny wydarzył się w Wiśle, gdzie traktor zderzył się z autem osobowym. W okresie noworocznym policja drogowa prowadziła działania pod kryptonimem „Trzeźwość”. Jej efekt to 5 zatrzymanych kierowców i cztery odebrane prawa jazdy. Cieszyńskie Pogotowie Ratunkowe w Sylwestra i Nowy Rok nie miało zwiększonej liczby zgłoszeń. - *Był to zadziwiająco spokojny okres* - stwierdza **Janusz Martynek**, zastępca dyrektora CPR. - *Obeszło się bez poparzeń fajerwerkami czy ran ciętych od szkła* - informuje. W ostatnim dniu roku pogotowie interweniowało 57 razy, natomiast w Nowy Rok karetki wyjeżdżały 45 razy. Przełom roku był spokojny dla strażaków pełniących służbę w Jednostkach Ratowniczo-Gaśniczych w Cieszynie, Ustroniu i Skoczowie. Policja przyjęła zgłoszenia w sprawie kilku kradzieży, m.in. samochodu w Ustroniu. Były też dwa przypadki samobójstwa przez powieszenie się. Nie musiano interweniować na żadnej z kilkuset zabaw.